

Sygn. akt I ACa 1191/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. Z. i D. Z. (1)

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 maja 2015 r. sygn. akt I C 1498/14

1. prostuje oczywistą omyłkę w zaskarżonym orzeczeniu poprzez oznaczenie siedziby strony pozwanej: „w Ł.” w miejsce „w W.”;

2. oddala apelację;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Regina Kurek SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 1191/15

UZASADNIENIE

D. Z. (1), P. Z., N. L. i L. L. wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w Ł. zadośćuczynienia za śmierć córki (powódka D. Z. (1) – ad. 1), siostry (powód P. Z. – ad. 2) i wnuczki (powodowie N. L. i L. L. – ad. 3 i ad. 4) – A. Z., określając odpowiednio te roszczenia na kwoty:

- powódka ad. 1 – 135.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
- powód ad. 2 – 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
- powodowie ad. 3 i ad. 4 – po 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

Powodowie domagali się również zasądzenia od pozwanego na ich rzecz tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za zwłokę w zapłacie powyższych kwot liczonych od dnia 6 marca 2014 roku do dnia 5 czerwca 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi począwszy od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty kwot:

- 4.423,56 zł – powódka ad. 1,
- 983,01 zł – powód ad. 2,
- po 655,34 – powodowie ad. 3 i ad. 4.

Dodatkowo wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz zwrotu kosztów procesu w kwotach: 7.200 zł (powódka ad. 1) oraz po 4.800 zł (powodowie ad. 2, ad. 3 i ad. 4) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw w kwotach po 17 zł.

W uzasadnieniu żądania powodowie wskazali, iż w dniu 29 października 2000 roku w miejscowości O. G. Z. nieumyślnie spowodował śmierć swojej córki - A. Z. w ten sposób, że wykonując prace polowe przy zbiorze buraków cukrowych kombajnem marki U., doczepionym do ciągnika rolniczego, nie zachował zasad ostrożności wymaganych przy tej pracy w następstwie czego została ona wciągnięta przez nieposiadający osłony, wymaganej przepisami, wałek łączący kombajn z ciągnikiem w wyniku czego poniosła śmierć na miejscu zdarzenia. Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie ubezpieczeń. Powodowie podnieśli, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła na rzecz powódki ad. 1 kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr w związku z utratą osoby najbliższej, co jednak nie stanowi wystarczającej rekompensaty.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana (...) S.A. w Ł. wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania procesu według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, iż w dacie wypadku jakiemu uległa A. Z., zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej samoistnych posiadaczy pojazdów mechanicznych, obejmującą ochroną kierujących. Pozwany przyznał także, że przyjął co do zasady odpowiedzialność za skutki wypadku do którego doszło w dniu 29 października 2000 roku, w wyniku którego śmierć poniosła A. Z.. Kwestionował natomiast, aby art. 448 k.c. mógł stanowić podstawę do przypisania zakładowi ubezpieczeń odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych pośrednio poszkodowanego w wypadku.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2015r. sygn. akt I C 1498/14 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od (...) SA w W. na rzecz D. Z. (1) kwotę 55.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 45.000 zł od dnia 6 marca 2014 r. i od kwoty 10.000 zł od dnia 17 sierpnia 2014 r. (pkt I), zasądził od (...) SA w W. na rzecz P. Z. kwotę 30.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2014 r. (pkt II), oddalił powództwo N. L. i J. L. w całości, zaś D. Z. (1) i P. Z. w pozostałej części (pktIII), zasądził od D. Z. (1), N. L. i J. L. na rzecz (...) SA w W. kwoty po 480 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pktIV), nakazał pobrać od D. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonych w punkcie I – szym wyroku roszczenia kwotę 4050 zł tytułem nieuiszczonej opłaty (pkt V) i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4200 zł tytułem nieuiszczonej opłaty (pkt VI).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że :

W dniu 29 października 2000 roku w O. R. Z. nieumyślnie spowodował śmierć swojej córki A. Z. w ten sposób, że wykonując prace polowe przy zbiorze buraków cukrowych kombajnem buraczanym doczepionym do ciągnika rolniczego nie zachował zasad ostrożności wymaganych przy tej pracy, nie wyłączył wałka przekładnika mocy w trakcie czyszczenia radlicy kombajnu, dopuścił 9-letnią córkę do przebywania w pobliżu maszyny, w następstwie czego została ona wciągnięta przez wałek przegubowo-teleskopowy łączący kombajn z ciągnikiem nie posiadający osłony wymaganej przepisami, w wyniku czego A. Z. poniosła śmierć na miejscu. R. Z. wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy w O.z dnia 12 stycznia 2001 roku w sprawie II K 255/00 został uznany winnym przestępstwa z art. 155 kk i skazany na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący trzy lata . W chwili tragicznego zdarzenia pojazd sprawcy wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie ubezpieczeń (tę okoliczność Sąd uznał za niesporną). Sad ustalił też, że A. Z. w chwili wypadku miała 9 lat. Mieszkała wraz z rodzicami: D. Z. (1) i R. Z. oraz bratem P. Z. w O.. Była uczennicą III klasy szkoły podstawowej.

Wiadomość o śmierci dziecka była dla D. Z. (1) wielkim szokiem. Po wypadku nie mogła spać, zaczęła siwieć, wypadały jej włosy, znacznie schudła. Załamała się psychicznie, lecz nie korzystała w tym zakresie z pomocy specjalisty. Chodziła do lekarza rodzinnego, który przepisywał jej leki na uspokojenie. Przyjmowała je przez okres około roku. Po tragicznym zdarzeniu z dnia 29 października 2000 roku wycofała się z życia towarzyskiego, przestała uczęszczać na rodzinne uroczystości oraz imprezy. W dniu pogrzebu córki D. Z. (1) na skutek silnych emocji zemdlła. Wezwano pogotowie ratunkowe, które zabrało ją do szpitala. Powódka przez tydzień przebywała na urlopie, miała problem z wykonywaniem obowiązków domowych. Dopiero po dwóch tygodniach była w stanie podjąć się jakichkolwiek prac w domu. Śmierć córki odbiła się również na relacjach rodzinnych między małżonkami Z., albowiem powódka miała żal do męża o to, że nie wykazał się należytą ostrożnością zabierając dzieci do pracy przy zbiorze buraków cukrowych. Na tym tle dochodziło między nimi do kłótni i awantur. Obecnie relacje między nimi unormowały się, lecz zdarza się że powódka nadal mu to wypomina. W związku z przeżytym stresem po śmierci dziecka D. Z. (1) obecnie leczy się kardiologicznie i neurologicznie, ma luki w pamięci, ma zawroty i częste bóle głowy, jest znerwicowana, w stresujących chwilach trzęsą się jej ręce, ma problemy ze wzrokiem. Okres intensywnej żałoby trwał u powódki przez około 2 lata od śmierci dziecka, przy czym pierwsze pół roku było dla niej najtrudniejsze. W chwili obecnej nadal nie może pogodzić się z stratą córki. Co tydzień odwiedza jej grób na cmentarzu. W chwili obecnej D. Z. (1) pozostaje bez zatrudnienia, utrzymuje się z dochodów uzyskiwanych przez jej męża z tytułu pracy zarobkowej oraz z dochodów z gospodarstwa rolnego, w którym hodują świnie oraz uprawiają zboża. P. Z. w chwili śmierci siostry miał 8 lat. Rodzeństwo było ze sobą żyte. Nagła śmierć A. była dla niego trudnym przeżyciem, ciężko było mu się pogodzić z tą stratą, zamknął się w sobie. W związku z sytuacją domową (żałobą matki oraz konfliktem rodziców) miał problemy w nauce. Rodzice, aby pomóc mu w przezwyciężeniu trudnego okresu organizowali mu czas, wysyłając go na wycieczki. Powód obecnie nie pracuje, jest na utrzymaniu rodziców.

Po śmierci córki powódka D. Z. (1) otrzymała z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 3.000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz kwotę 2.000 zł wypłaconą z polisy na życie. Natomiast w wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany zakład ubezpieczeń na mocy decyzji z dnia 5 marca 2014 roku wypłacił na jej rzecz powódki kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Mocą tej samej decyzji odmówił wypłaty odszkodowania na podstawie art. 448 k.c. na rzecz P. Z., N. L. i L. L.. Pismem z dnia 18 marca 2014 roku powodowie wnieśli o ponowne rozpoznanie sprawy przez pozwanego i zmianę decyzji odszkodowawczej poprzez zapłatę na rzecz powódki D. Z. (1) stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci A. Z. w kwocie 40.000 zł oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 60.000 zł, a nadto o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 40.000 zł na rzecz powoda P. Z. i w kwotach po 20.000 zł na rzecz pozostałych powodów. Pismem z dnia 20 marca 2014 roku (...) S.A. w Ł. po ponownym przeanalizowaniu sprawy zaproponowało zawarcie ugody poprzez dopłatę kwoty 10.000 zł na rzecz D. Z. (1), zaś w zakresie roszczeń pozostałych powodów podtrzymało swoje dotychczasowe stanowisko.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części. Wskazał, że w przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że w dniu 29 października 2000 roku doszło do wypadku

w wyniku, którego śmierć poniosła A. Z., zaś przyczyną tegoż było niezachowanie zasad ostrożności przez R. Z.. Bezspornym jest również, że pojazd sprawcy wypadku – ciągnik rolniczy (...) F. – w dacie zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie ubezpieczeń. Sąd uznał, że roszczenie D. Z. (1) i P. Z. znajduje oparcie w przepisach art. 448 k.c. i art. 23 k.c. Sąd podzielił pogląd Sądu Najwyższego, zawarty w wyroku z 14 stycznia 2010 roku sygn. akt IV CSK 307/09 w myśl którego „spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku [...] mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc” oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku sygn. akt III CZP 76/10, iż „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku”. Sąd Okręgowy przyjął za w pełni racjonalne argumenty przytoczone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniach powyższych orzeczeń.

Oceniając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych D. Z. (1) i P. Z. Sąd miał na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Przytaczając wynikające z orzecznictwa kryteria ustalania wysokości świadczenia z powyższego tytułu Sąd Okręgowy wskazał, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla D. Z. (1) będzie kwota 70.000 zł. Pozwany z tego tytułu wypłacił już powódce kwotę 15.000 zł, co spowodowało, że Sąd zasądził różnicę, czyli kwotę 55.000 zł. z ustawowymi odsetkami od kwoty 45.000 od dnia 6 marca 2014 roku (upływ 30 dni od dnia zgłoszenia szkody z żądaniem zapłaty na rzecz powódki kwoty 60.000) i od kwoty 10.000 zł od dnia 17 sierpnia 2014 roku (po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwu). Natomiast w doniesieniu do P. Z. Sąd uznał za odpowiednią kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry, należną z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2014 roku (tj. po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody pozwanemu).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że śmierć A. Z. w wypadku z dnia 29 października 2000 roku spowodowała naruszenie dobra osobistego jej matki w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi rodzinnych. Śmierć córki odbiła się na zdrowiu D. Z. (1), która w wyniku stresu posiwiała, nie mogła spać, schudła a obecnie leczy się neurologicznie i kardiologicznie. Ponadto miała ona wpływ na życie rodzinne i towarzyskie powódki D. Z., gdyż w następstwie tragicznego zdarzenia pogorszyły się jej relacje z mężem, którego obwiniała o niedopilnowanie córki podczas pracy polowych. Powódka zrezygnowała również z uczęszczania na imprezy i uroczystości rodzinne, unikała spotkań towarzyskich. Jej żałoba po śmierci córki w intensywnej postaci trwała około 2 lat. W tym czasie D. Z. (1) zażywała leki uspokajające przepisywane jej przez lekarza rodzinnego. Mimo upływu piętnastu lat od wypadku powódka co tydzień odwiedza grób zmarłej, nadal nie może pogodzić się z jej śmiercią. D. Z. (1) wskutek przedwczesnej śmierci córki i przerwania istniejących z nią więzi rodzinnych doznała krzywdy, niemniej jednak, w ocenie Sądu, jej roszczenie z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowane. Odpowiednie zadośćuczynienie to kwota 70.000 zł , od której należy odliczyć sumę dotychczas wypłaconą przez pozwanego . Kwota ta przedstawia dla powódki ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest również rażąco wygórowana i nie prowadzi do nieuzasadnionego przysporzenia w jej majątku . Nie bez znaczenia w ocenie Sądu dla wysokości zadośćuczynienia pozostaje także upływ czasu, jaki nastąpił od daty wypadku (15 lat). Krzywda, podobnie jak szkoda majątkowa, również ma bowiem charakter dynamiczny tzn. podlega zmianom w czasie, co nie może skutkować rozpatrywaniem przypadków z lat odległych w taki sposób, jakby do tragicznego wypadku doszło stosunkowo niedawno.

Krzywda dotyczy także brata zmarłej, P. Z.. Po śmierci siostry zamknął się on w sobie, miał problemy w szkole. Powód ten utracił też wsparcie jakie okazywała mu siostra A. Z.. Pogorszyła się również jego sytuacja rodzinna z uwagi na konflikt jego rodziców wynikły na tle śmierci siostry. Krzywdę tę rekompensuje kwota zasądzona w wyroku.

Za niezasadne uznał natomiast roszczenie następców prawnych L. N. L., D. Z. (1) i J. L. uznając, że to roszczenie jako z natury osobiste, nie jest dziedziczne a na spadkobierców może przejść tylko konkretne roszczenie, z którym za życia wystąpił pokrzywdzony .

Odnosząc się do żądania N. L. Sąd Okręgowy dodatkowo stwierdził, że w czasie śmierci A. Z. nie zamieszkiwała ona we wspólnym gospodarstwie domowym ze zmarłą, a jedynie widywała się z nią weekendy, bądź przy okazji wykonywanych w gospodarstwie rolnym (...) prac. Sąd uznał, że w tym przypadku brak było wyjątkowo silnej więzi emocjonalnej ze zmarłą, której uzasadnia zadośćuczynienie. Przy relacjach pomiędzy dziadkami a wnukami tego rodzaju więzi z natury są ograniczone, zwłaszcza gdy wnuczka nie mieszkała z dziadkami .

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd powołał art. 100 k.p.c., przy przyjęciu stosunkowego rozdzielenia kosztów w proporcjach 40% -60%.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w części uwzględniającej roszczenie oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu tj w pkt I,II i IV.

Strona pozwana zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na uznaniu, że pozwany zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność za szkodę, w sytuacji gdy umowa ubezpieczenia została zawarta na okres ubezpieczenia od 20 marca 2002r. do 19 marca 2003r. a w dacie wypadku tj. w dniu 29 października 2000r kierujący pojazdem (...) F. nr rej. (...) nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej. Pozwana w konsekwencji podniosła zarzut braku legitymacji biernej, wnosząc przy tym o dopuszczenie dowodu z polisy nr (...) na okoliczność wykazania okresu obowiązywania umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej samoistnych posiadaczy pojazdów mechanicznych dotyczącej pojazdu nr rej. (...).

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Siedziba strony pozwanej została błędnie określona. Ta oczywista omyłka wymagała sprostowania.

Twierdzenia zawarte w apelacji, że posiadacz pojazdu nie był objęty ochroną ubezpieczeniową mogła i powinna być podniesiona przed Sądem Okręgowym. Spóźnione jest więc podnoszenie tej okoliczności przed Sądem drugiej instancji (art. 381 k.p.c.), szczególnie w sytuacji wyrażonego w toku postępowania przed Sądem Okręgowym uznania roszczenia co do zasady. Ponadto przedłożenie przy apelacji dowodu z polisy nr (...) nie ma znaczenia, w sytuacji gdy polisa ta dotyczy innego okresu ubezpieczenia niż wskazany w podstawie faktycznej. Przede wszystkim zaś z zaświadczenia z dnia 18 stycznia 2014r. (k-37) i decyzji odmawiającej wypłaty odszkodowania z dnia 5 marca 2014r. (k-40) wynikało, że posiadacz był objęty w dniu zdarzenia ubezpieczeniem na podstawie polisy nr (...). Wprawdzie w zaświadczeniu z dnia 18 stycznia 2014r. wskazano, że ochrona ubezpieczeniowa dotyczyła pojazdu numer rej. (...) a z treści wyroku karnego skazano kierującego pojazdem (...) jednakże Sąd Apelacyjny uznaje, że doszło do oczywistej niedokładności przy wskazaniu trzeciej litery, skoro z zaświadczenia z dnia 18 stycznia 2014r. wynika, że umowa dotyczyła corocznego przedłużania ubezpieczenia tego samego pojazdu o numerze (...). Znajduje się tam także adnotacja o błędzie w numerze rejestracyjnym, do której strona pozwana w ogóle się nie odnosiła. Z tej też przyczyny tj uznania kontynuacji umowy ubezpieczenia, Ubezpieczeniowy Funduszy Gwarancyjny odmówił przejęcia odpowiedzialności.

Sąd Apelacyjny nie podziela też stanowiska skarżącej o istotności rozbieżności wskazywania nazwy pojazdu (U. – (...) F.), skoro w niekwestionowanych twierdzeniach pozwu wskazywano, że ciągnik wskazany w wyroku karnym tj o numerze (...) (w domyśle M.” F.) ciągnął kombajn marki U. (...). Sama pozwana określała pojazd o numerze rejestracyjnym (...) jako U. także w późniejszych polisach (np. polisa (...)- (...) w aktach ubezpieczeniowych) a więc nie uznawała nazwy ciągnika za element istotny. Wystarczający dla nie był numer rejestracyjny. Wskazywano jednoznacznie w polisach, że ubezpieczenie dotyczy ciągnika a więc nie kombajnu. Z wiadomości mail wymienianych ze stroną pozwaną (w aktach ubezpieczeniowych) wynika, że powodowie powoływali się na ciągłość umowy

ubezpieczenia od 1997r. Także Ubezpieczeniowy(...)w mailach z dnia 15 października 2013r. i 16 października 2013r. przywołując polisę (...) wskazywał , że umowa ubezpieczenia dotycząca ciągnika numer rejestracyjny (...) została zawarta w 1997r. w Zakładzie (...) S.A. przejętym przez stronę pozwaną a następnie umowa była przedłużana. Oczywiście jest , że jeżeli doszło do pomylenia numeru rejestracyjnego z (...) na (...) i omyłki w nazwie ciągnika, to w systemie elektronicznym strony pozwanej brak było danych o przedmiotowym ubezpieczonym pojeździe. Ostatecznie też po wezwaniu przez Ubezpieczeniowy (...)strona pozwana wypłaciła na podstawie decyzji z dnia 5 marca 2014r. kwotę 15000, uznając swą odpowiedzialność wynikającą z polisy numer (...) a odmówiła dalszej wypłaty na podstawie art. 448 k.c. Strona pozwana więc nie kwestionowała wówczas związania umową ubezpieczenia, co więcej przedstawicielstwo (...) S. w mailu z dnia 28 marca 2014r. potwierdziło wystawienie w dniu 23 marca 2000r. i opłacenie polisy numer (...), co czyni bezprzedmiotowym powoływanie się na polisę wskazywaną w apelacji, która tylko potwierdza ciągłość ubezpieczenia. Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy wzywał stronę pozwaną pismem z dnia 14 lipca 2014r. do przedstawienia wszystkich twierdzeń na okoliczności wskazane w pozwie a strona pozwana w odpowiedzi nie zakwestionowała twierdzeń zawartych w pozwie wskazujących, że skutki zdarzenia tj śmierć córki powódki nastąpiła w związku z kierowaniem ciągnikiem (...), do którego podłączona była przyczepa U. nr (...)a skutki te są objęte ochroną ubezpieczeniową na podstawie ubezpieczenia pojazdu (...). Zarzut więc naruszenia art. 233§1 k.p.c. nie jest adekwatny.

Niezależnie czy sposób ciągnięcia kombajnu pozwalał na przyjęcie , że był to zespół pojazdów czy też tylko był to zespół holowniczy , to i tak należało przyjąć odpowiedzialność na podstawie obowiązującego w dacie zdarzenia §11 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U.2000r. Nr.26 poz.310) za ruch ciągnika jako pojazdu holującego a więc za ruch wskazanego w zaświadczeniu z dnia 18 stycznia 2014r i w wyroku karnym pojazdu nr rej. (...) . Brak było bowiem podstaw do przyjęcia , że doszło do wypadku doszło na skutek odłączenia lub toczenia się samodzielnego kombajnu. Prawdłowo więc Sąd Okręgowy zastosował prawo materialne a to art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. Zdaniem Sądu drugiej instancji zadośćuczynienie ustalone przez Sąd pierwszej instancji nie jest rażąco wygórowane czy też zaniżone, a tylko w przypadku gdyby zadośćuczynienie było nieodpowiednie w sposób rażący istniała możliwość modyfikacji kwot przyznanych w zaskarżonym orzeczeniu. Wobec powyższego apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono według zasady odpowiedzialności za wynika sprawy na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. przy zastosowaniu § 2, §6 pkt 6i §13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461ze zm.).

SSA Regina Kurek SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg